

Urodziłem się w Wadowicach - zobacz jedną z wystaw w Skoczowie

Data publikacji: 27.10.2020 12:00

25 lat temu na Ziemi Cieszyńskiej w Skoczowie miała miejsce wizyta papieska, która zmieniła bieg historii tego miasteczka. Dziś, kiedy znakiem czasu są maseczki, a spotkania wyłącznie w określonej liczbie osób, wszyscy zgodnie przyznają, że warto wrócić do słów, które zabrzmiały wśród tłumów 22 maja 1995 roku w Skoczowie. Warto też wrócić do życiorysu ogłoszonego świętym papieża Polaka. Ten można przywołać na skoczowskim Rynku, gdzie zorganizowana została wystawa - "Urodziłem się w Wadowicach"



fot. Klaudia Smelik

To była wizyta szczególna, jedyna taka w historii papieżstwa. Ogłoszony świętym Jan Paweł II podczas wizyty kanonizacyjnej św. Jana Sarkandra w Ołomuńcu odskoczył do Skoczowa. To wydarzenie na zawsze zmieniło bieg historii tego niewielkiego miasteczka. **- Już kiedy ś. p. Ks. Alojzy Zuber, ówczesny proboszcz parafii katolickiej pojechał zaprosić papieża z pielgrzymką wrócił z niewiarygodną wiadomością. Głowa kościoła, człowiek który miał tak wiele spraw na głowie pamiętał o nas i wiedząc o społeczności ewangelickiej kazał nas pozdrowić** – proboszcza i nas ewangelików. **Potem niewiarygodna wiadomość, papież będzie w Skoczowie i kolejna wiadomość, chce zawitać do naszego kościoła** – wspomina ks. Andrzej Czyż, ówczesny proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy w Skoczowie, dodając że na zawsze zapamięta uściśnięte dłonie wszystkich, którzy byli w zasięgu rąk Jana Pawła II.

Takich wspomnień jest wiele, na ten temat powstały publikacje i zbiór wspomnień. – **Wielu wspomina wszechobecne błoto** – mówi Janina Żagan, dziś wicestarosta powiatu cieszyńskiego, wtedy szefowa komitetu organizacyjnego wizyty papieskiej. **- Jednak nie to jest najważniejsze** – dodaje. **- Dlatego w 25. rocznicę wizyty świętego Jana Pawła II w Skoczowie postanowiliśmy przypomnieć te słowa, które padły w Skoczowie. W wydanej przez powiat cieszyński publikacji znajdziemy wszystkie trzy przemówienia papieskie, które tu w sercu Ziemi Cieszyńskiej w Skoczowie wygłosił Jan Paweł II** – stwierdziła Janina Żagan, podczas konferencji prasowej na skoczowskim Rynku, gdzie można podziwiać wystawę prezentującą życiorys papieski. **"Urodziłem się w Wadowicach" - Ściągnęliśmy ją z Wadowic, drugą ciekawą wystawę "Jan Paweł II. Człowiek i kultura" możemy zobaczyć w cieszyńskim muzeum** – dodała wicestarosta prezentując przedsięwzięcia, które zrealizował powiat cieszyński w 25. rocznicę wizyty papieskiej w Skoczowie i 100. rocznicę urodzin papieża Polaka.

Gdyby nie pandemia, z pewnością wiele innych wystaw, wernisaży i spotkań miałyby miejsce w Skoczowie. **- Zabrałem ze sobą kalendarz w którym prezentujemy zbiór wydarzeń, które miały się odbyć w Skoczowie z okazji 25. rocznicy wizyty papieskiej i roku Świętego Jana Sarkandra. Niestety wiele z nich ze względu na obostrzenia związane z pandemią nie odbyło się. Jednak to tu w Skoczowie padło wiele ważnych słów, które warto przywołać, również warto zaglądnąć na skoczowski Rynek i zobaczyć ta ciekawą wystawę, która pokazuje niezwykłego człowieka** – mówił podczas konferencji prasowej Mirosław Sitko, burmistrz Skoczowa, który również w 1995 roku był odpowiedzialny za część organizacji wizyty, jako ówczesny naczelnik wydziału inwestycji.

Wymownym znakiem jest skoczowski krzyż na Kaplicówce, pod którym był Jan Paweł II dwukrotnie. **- Podczas wizyty w Muchowcu i podczas pamiętnej wizyty w Skoczowie. To tu padły te ważne słowa o ludziach sumienia, ta wizyta łączy się z osobą św. Jana Sarkandra. Obserwujemy w naszej parafii spore zainteresowanie sakramentem pokuty, którego orędownikiem był święty. Z racji pandemii nie ma teraz stałego konfesjonału, jednak ma to szczególne znaczenie i ekumenizm to drugi mocny filar – to wszystko**

pozostawiła ta wizyta – mówił ks. Witold Grzomba, proboszcz Parafii pw. Śś. Ap. Piotra i Pawła w Skoczowie.

Podczas konferencji prasowej głos zabrał również kustosz Muzeum św. Jana Sarkandra Jakub Staroń, wspomniął on o wydawnictwie, które 100 lat temu powstało piórem ks. Teodora Czaputy. - „Życie i śmierć męczeńska bł. Jana Sarkandra.” - **Warto tu wspomnieć, że był on powiernikiem i spowiednikiem siostry Faustyny Kowalskiej** – dodał. Ks. Teodor Czaputa pochodził ze Skoczowa i wydał to dzieło dokładnie 100 lat temu.

W okolicznościowym wydawnictwie, które z okazji jubileuszowej 25. rocznicy wizyty papieża Polaka w Skoczowie i setnej rocznicy jego urodzin wydał powiat cieszyński, znajdziemy reprint dzieła ks. Teodora Czaputy oraz pamiętne słowa św. Jana Pawła II, które padły na Ziemi Cieszyńskiej.

KOD